

Dać biednym – zabrać bogatym

28 listopada 2012

Do pierwszego czytania w Sejmie skierowany został projekt zmian w ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych, zwalniający z opodatkowania najniższe emerytury i renty. Uprawnionych do całkowitego zwolnienia byłoby 2,5 mln emerytów i rencistów.

Jak informuje „Dziennik Gazeta Prawna”, dokument został przygotowany przez posłów Solidarnej Polski (identyczny projekt złożył też PiS). Postuluje całkowite zwolnienie z podatku dochodowego emerytur lub rent, które wraz z należnymi dodatkami nie przekraczają 1 tys. zł miesięcznie (oznaczałoby to także nienaliczanie składki zdrowotnej). Kwota tysiąca złotych została wybrana ze względu na to, iż – zgodnie z szacunkami Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych – w grudniu 2011 r. minimum socjalne dla jednoosobowego gospodarstwa emeryckiego wynosiło 994,20 zł miesięcznie. Według obliczeń posłów prawo do całkowitego zwolnienia uzyskałoby 2,5 mln emerytów i rencistów (w tym korzystających z KRUS).

Ponadto projekt przewiduje zwolnienie z podatku dochodowego pierwszego 1 tys. zł z emerytury lub renty, których wysokość (wraz z należnymi dodatkami) nie przekracza 2 tys. zł miesięcznie. Jeśli zaś świadczenie wynosi od 2 do 2,5 tys. zł, kwota objęta zwolnieniem ma być odpowiednio obniżana – ostatecznie do 500 zł, przy świadczeniach powyżej 2,4 tys. zł, ale nieprzekraczających lub równych 2,5 tys. zł.

Według obliczeń projektodawców przeciętny emeryt uprawniony do zwolnienia otrzymywałby świadczenie wyższe o 180 zł miesięcznie, czyli 2160 zł rocznie. Budżet państwa odnotowałby natomiast zmniejszone wpływy z podatku dochodowego o ok. 7 mld zł rocznie, a ze składki na ubezpieczenie zdrowotne o ok. 5 mld zł. Według Ministerstwa Finansów, które dokonało wyliczeń na podstawie prognozowanej liczby emerytów w 2013 r., suma

utraczonego podatku i składek jest wyższa – 13,9 mld zł. Autorzy projektu proponują, by lukę w budżecie wypełnić dzięki wprowadzeniu 40-procentowego podatku dla osób zarabiających miesięcznie powyżej 10 tys. zł netto.

SP chciałyby, aby przepisy weszły w życie od 2014 r. Na razie poparcie dla inicjatywy wyraziły dwa kluby parlamentarne: PiS – który uważa, że prace nad nią i nad jego własnym projektem mogłyby się toczyć równolegle, oraz SLD. „Warto podjąć prace nad każdym rozwiązaniem mającym na celu wsparcie dla najniżej uposażonych emerytów i rencistów” – powiedziała Małgorzata Winiarczyk-Kossakowska z SLD.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)